

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY:**

miesięcznie w administr. 9 mk. z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową 10 m. 50 f.

**CENA OGŁOSZEŃ:**

za wiersz petitu jednoszpaltowy w tekście i nekrologi 3 mk., za tekstem 2 mk.

**Z dow. frontu lit. biał.**

komunikują nam:

Rozpoczęta w pierwszych dniach lipca z inicjatywy gen. Szeptyckiego akcja zaczepna osiągnęła po trzechmiesięcznych ciężkich, krwawych ale pełnych chwały dla naszych wojsk miesiącach, określony cel i granice.

Od czasu ofensywy podjętej na Mołodeczno i Wilejke, front nasz przesunął się średnio o 200 km. naprzód i dotarł do linii rzek Dzwiny i Berezyny. Trzykrotne próby kontrataków nieprzyjacielskich zostały odparte.

Sześćdziesiąt tysięcy kilometrów kwadratowych Kresów Wschodnich z ludnością, dwóch i pół miliona głów, siedem większych miast powiatowych, z Mińskiem na czele i kilka tysięcy wsi doczekały się oswoobodzenia od barbarzyńskiego najazdu ze wschodu.

Dywisje bolszewickie 4, 5, 8, 17, 52, estońska i pietrogradzka zostały w ciężkich i ofiarnych walkach wyparte i prawie doszczętnie rozbite.

Zdobycza nasza wojenna wyniosła na tym froncie 60 oficerów 25161 jeńców, 34 dział przeszło 300 karabinów maszynowych, 12 lokomotyw, 470 wagonów, 3 samochody pancerne, 3 samoloty, 4 pociągi pancerne a posatem ogromny materiał techniczny, składy broni ręcznej i amunicji.

Rezultat ten zawdzięcza nasza walcząca armia wspólnym wytrwałym i dla jednego celu skierowanym wysiłkom i męstwu dowódców i żołnierzy ze wszystkich ziem polskich z nad Wisły i Warty, Pełtwi, Bugu i Niemna.

**KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO**

z dn. 9 października.

**FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.**

Nieprzyjaciół atakuje w dalszym ciągu bezskutecznie przyczółki mostowe Bobrujska i Borysowa.

Nasi lotnicy zbombardowali stację kolejową w Złobinie i Rohaczewie.

**FRONT WOŁYŃSKI.**

Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu jeneralnego Haller, pułkownik.

**TELEGRAMY.****Zbrodnie niemieckie na Górnym Śląsku.**

POZNAŃ 9 bm. (PAT). — Bawi tu misja koalicyjna wysłana na Górny Śląsk dla zbadania gwałtów niemieckich podczas powstania śląskiego. Misja sumiennie zbadała setki wypadków okrucieństw i zęcania się nad powstańcami i ich rodzinami. Odpo-

wiednie materiały dowodowe przesła-  
no Najwyższej Radzie.

**Zdrowie Wilsona.**

WASZYNGTON 9 bm. (PAT.) Bin-  
letywy orzekają, że zdrowie Wilsona  
z dnia na dzień się poprawia.

**Ustąpienie wojsk angielskich z Baku.**

WIEDŃ 9 bm. (PAT). — Wojska  
angielskie ustąpiły z Baku.

**Konsekwencje strajku.**

LONDYN 9 bm. (PAT). Straty spo-  
wodowane przez strajk kolejowy w  
przemśle i handlu obliczają na pięć-  
dziesiąt milionów funtów szterlin-  
gów.

**Zamach na Haasego.**

BERLIN 9 bm. (PAT). — 8 bm. o  
pierwszej po południu wykonano przed  
parlamentem zamach na przywódcę  
niezawisłych socjalistów, Haasego.  
Padła kilka strzałów rewolwerowych.  
Haase ciężko ranny.

**Wyjazd von Goltza do Niemiec.**

BERLIN 9 bm. (PAT). Gen. von  
der Goldz wyjechał ostatecznie do  
Niemiec. Odwrotem wojsk niemieckich  
w Kurlandji kieruje generał E-  
berhardt.

**Nowy rektor uniwersytetu Jagiellońskiego.**

KRAKÓW 9 X (PAT). Rektorem  
uniwersytetu Jagiellońskiego wybrany  
został Stanisław Estreicher.

**Lenin usunięty — Dzierżyński wielkorządcą.**

STOKHOLM 9 X (PAT). Dzienni-  
ki fińskie i estońskie donoszą o usu-  
nięciu Lenina i powierzeniu rządów  
Dzierżyńskiemu.

**Odpowiedź Niemiec niwoy-  
starozajca:**

PARYŻ 9 X (PAT). Rada Najwyż-  
sza Ententy uznała odpowiedź niemiecką  
w sprawie ewakuacji prowincji  
bałtyckich za niewystarczającą.

**Odwrot z Pskowa.**

STOKHOLM 9 X (PAT). Bolsze-  
wicy rozpoczęli odwrot z Pskowa.

**Ewakuacja Węgier.**

NAUEN 9 X (PAT). Rumuni roz-  
poczęli w sobotę ewakuację Węgier.

**Denikin uznaje niepodle-  
głość Finlandji.**

NAUEN 9 X (PAT). Przedstawiciel  
Denikina w Helsingforsie oświadczył,  
iż rząd Denikina uznaje berwarunko-  
wo niepodległość Finlandji.

**Posiłki niemieckie w Kur-  
landji.**

PARYŻ 9 X (PAT). Prasa stwier-  
dza, że posiłki niemieckie do Kurlan-  
dji ciągle nadchodzą

**Kupujmy  
Polską Pożyczkę  
Państwową.**

**5**  
Program**Polski Teatr Nowoczesny. Operetka polska.**

SALA «LUTNIA» S TO JERSKA № 6.

Dziś, w piątek 10 października 1919 r.

2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 6<sup>1/2</sup> i 9 w.

operetka w 1 akcie E. Bjslera.

Reżyserował Wł. Świeży-Władysławski.

1. **Papa papy,**2. **Dział koncertowy.** Uczestniczy cały personel artystyczny.3. Występ tancerki (bosonóżki) **Marji Piaseckiej.**POCZĄTEK o godz. 6<sup>1/2</sup> i 9.

Kasa czynna jest codziennie od 11—1 i od 4-ej do końca przedstawienia.

**Przywdziej szatę godową!**

Wilno! rodzinne miasto nasze!  
Przywdziej szatę godową!

Zieleń naszych pól i lasów, prze-  
tkane słońcem liści jesiennych, ostatnie  
kwiaty wędrującego lata niech się  
splątają w wieńce i girlandy, niechaj  
ozdobią szare mury naszego grodu,  
niechaj wesoło z wiatrem powiewają  
biało-amarantowe sztandary, z okien,  
z wystaw sklepowych niech spoglą-  
dają postacie wielkich naszych mężów,  
bohaterów ducha i czynu, a nade-  
wszystko orły, białe orły nasze niech  
świecą z każdego domu, na znak, że  
Wilno, polskie Wilno obchodzi swe  
gody. Odkupione krwią ofiarną  
naszych żołnierzy, wydarte wrażeń  
przemocy—jutro odradza się z ducha,  
jutro otwarta zostaje najwyższa uczel-  
nia, Wszechnica Imienia króla Stefa-  
na Batorego. Zmartwychwstają trzy  
wieki blasku i sławy na świadectwo  
niespożytej potęgi polskiego ducha,  
polskiej kultury. Radują się w wiec-  
ności wielkie duchy Skargi, Poczo-  
butta, Sniadeckich, Mickiewicza, spo-  
glądając na gród ukochany. Ze  
wszystkich krańców rozległej ojczy-  
zny naszej, jako też z zagranicy zjeź-  
dzą goście dostojni: kwiat narodu,  
chwała i sława, przybyszą tłumnie  
dzielić wielką radość naszą, dodać  
blasku dniu jutrzejszemu.

Niechże promienne zastaną oblicze  
miasta naszego, niechaj bezmierne  
radość, która nam pierś rozsadza  
znajdzie wyraz zewnętrzny w tej od-  
świetlanej szacie godowej, którą przy-  
wdziejemy Wilno jako obłubienica w  
najpiękniejszym dniu swego życia.

Niepotrzebujemy dodawać, że obok  
rodaków przyjeżdża na jutrzejszą uro-  
czystość sporo wybitnych cudzoziem-  
ców i że od wrażeń, które stąd wy-  
słona, w znacznej mierze zależą mogą  
przyszłe nasze losy. W ciągu 125 lat  
umieliśmy w tajnikach serca naszego  
przechować skarb święty naszej pol-  
skości—umiejmyż, gdy nadszedł mo-  
ment odpowiedni — wzewnętrznić go,  
złożyć w obliczu świata jawne, głoś-  
ne świadectwo, żeśmy Polakami, że

wielkie święto polskiej nauki, polskie  
kultury jest naszym świętem.

Nie gardźmy szatą zewnętrzną,  
gdyż «jak cię widzą, tak się piszą»,  
a pierwsze wrażenie często decyduje  
o wszystkim. Oszczędnaj i surowi  
dla siebie, potrafmy być hojni i wspa-  
niali, tam gdzie chodzi o uczenie  
Wielkiej Królowej, która zjeżdża do  
naszego miasta, by tu zamieszkać na  
stałe—polskiej nauki.

Nie będziemy już odtąd, synów  
naszych posyłać po wiedzę do obcych,  
dalekich miast, nie będą oni szuka-  
li tej wiedzy u źródeł obcych, zma-  
conych jadem fałszu i nienawiści —  
Uniwersytet Polski otwiera w Wilnie  
swe podwoje, otwiera je szeroko, dla  
bogatyh i ubogich, jasnieoświecony  
panicz i syn wyrobniaka siądą tu  
zgodnie na jednej ławie. Tak było  
od początku, tak ustanowił wielki za-  
łożyciel naszej Wszechnicy, król Ste-  
fan Batory, pogromca Moskalów—tak  
będzie i w przyszłości. A więc wszy-  
stkie stany niech podadzą sobie dziś  
braterską dłoń, niech się połączą w  
wielkiej radości i w zgodnym, wiel-  
kim wysiłku, aby wystąpić jutro jak-  
najokazalej, bo dzień to wielki w  
dziejach naszego miasta i kraju, dzień,  
o którym wspominać będą najdalejse  
pokolenia, pisać będą przyszłe wieki.

Szczęśliwi, że nam Bóg dozwolił  
dożyć takiej chwili, patrzeć własnymi  
oczami na te wspaniałości, dołożymy  
każdy ze swej strony starania, aby  
ten dzień był godny Imienia Polskie-  
go, aby się uradowały serca naszych  
gości—rodaków, aby cudzoziemcy z  
zachwytem przyznali: patrzcie! tak to  
polskie Wilno uczciło wielki dzień  
odrodzenia swej ongiś sławnej na  
świat wszechnicy. Kulturalny to na-  
ród, który tak szanuje, takim blas-  
kiem otacza to, co jest najpiękniej-  
szym wykwiem ducha narodowego—  
awoją naukę i jej najwyższy przyby-  
tek—uniwersytet.

Wilno! rodzinny nasz grodzie! przy-  
wdziej dziś szatę godową!

J. O.

# W przededniu otwarcia Uniwersytetu.

## Program Obchodu.

Podajemy oficjalny i ostateczny tekst programu obchodu uroczystego otwarcia Uniwersytetu w Wilnie różniący się znacznie od znanych do tychczas rozpowszechnianych drogą prywatną.

W Piątek d. 10 października w południe z wieży katedralnej po raz pierwszy rozlegnie się hejnał, który oddać stale o tej godzinie rozbrzmiewać będzie. O godzinie 6 1/2 po połud. Litania uroczysta w Ostrzej Bramie.

W Sobotę d. 11 października:

Nabożeństwo pontyfikalne w Katedrze o g. 9 z rana (wstęp tylko za zaproszeniami. Karty wstępu otrzymać można w Kancelarii Komitetu Obchodu Uroczystego (Uniwersytecka № 7 od 10—2).

Po nabożeństwie odbędzie się z Katedry do Uniwersytetu pochód uroczysty w porządku następującym:

- 1) Pluton kawalerji, 2) Straż ogniowa, 3) Szkoła Ostrobramska, 4) Szkoła T-wa Serca Jezusowego, 5) Szkoła domu S-go Antoniego, 6) Szkoła im. Bmmy Dmochowskiej, 7) Szkoła im. Blizy Orzeszkowej, 8) Szkoła im. Adama Mickiewicza, 9) Ochrona Pogotowia Ratunkow. dla dzieci chrześcijan., 10) Szkoła Niepokalanego Poczęcia T-wa Caritas, 11) Szkoła Bernardyńska, 12) Szkoła Miłośników wiedzy, 13) Szkoła T-wa Opieki nad dziećmi, 14) Szkoła na Zwierzyńcu, 15) Szkoła na kolonii Łosowej, 16) Szkoła T-wa Fowciągilitwość i Praca, 17) Szkoła Miejska męska A. W. Czarnowskiej, 18) Szkoła Miejska żeńska A. W. Czarnowskiej, 19) Klub dziecięcy «Swit», 20) T-wa Ginnastyczne «Swit», 21) T-wa Ginnastyczne «Sokół», 22) Inspektorat Harcerstwa Polskiego w Wilnie, 23) Gimnazjum Żeńskie A. W. Czarnowskiej, 24) II Gimnazjum Męskie Stow. Nancz. Polskiego, 25) I Gimnazjum Męskie Stow. Nancz. Polskiego, 26) Gimnazjum Żeńskie Stow. Nancz. Polskiego, 27) Gimnazjum Polskie w Święcianach, 28) Gimnazjum Polskie w Oszmanie, 29) Komitet Rodzicielski przy Gimnazjum Stow. Nancz. Pol., 30) Seminarjum Duchowne, 31) Liga Robotnicza św. Kazimierza, 32) Centralny Chrześc. Związ. Zawodowy, 33) Stow. Katolickie Robotników Polskich, 34) Cech Stolarzy, 35) Cech Szewski, 36) Cech Krawiecki, 37) Cech Rzeźnicki, 38) Robotnicy zatrudnieni przy odbudowie Uniwersytetu, 39) Stow. Kupców Chrześcijańskich, 40) Klub Mieszkański, 41) Bank Przemysłowy Warszawski, 42) Wileński Bank Handlowy, 43) Bank Wschodni, 44) Bank Towarzystw Współdzielczych, 45) Wileński Bank Ziemiański, 46) Warszawskie T-wa Ubezpieczeń, 47) T-wa Pomologiczne, 48) Wileńska Rolnicza Stacja Doświadczalna, 49) Związek Kółek Rolniczych w Wilnie, 50) Wileńskie T-wa Rolnicze, 51) Związek Rolników Ziemi Wileńskiej, 52) T-wa Obrony Mienia Polaków, 53) Związek leśników i pracowników leśnych Litwy i B. Rusi, 54) Polski Związek Kolejowców, 55) Związek Zawodowy Lekarzy kolejowych, 56) Szpital oftalmiczny im. Przedzickiego, 57) T-wa Farmaceutyczne, 58) T-wa Pracowników Farmaceutycznych, 59) T-wa Lutnia, 60) T-wa Polskiego Teatru Ludowego, 61) Związek Artystów Scen Polskich (filja Wileńska), 62) II Polski Zw. Nancz. Polsk. na Litwie, 63) I Związek Nancz. Lud. na Litwie, 64) Związek Pracow. Miejskich, 65) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, 66) Związek Telegrafu i Wojskowej Dyrekcji, 67) Zespół Nancz. Lud. na Litwie, 68) Stow. Nancz. Polskiego, 69) Centralny Komitet pomocy dzieciom, 70) T-wa Opieki nad dziećmi, 71) T-wa św. Wincentego a Paulo męskie, 72) » » » » żeńskie, 73) Polski Komitet Pań, 74) Koło Polek, 75) Związek Patriotyczny Polek, 76) T-wa Pomocy Żołnierzowi Polskiemu, 77) T-wa Czerwonego Krzyża, 78) T-wa Białego Krzyża, 79) Rada Opiekunów Okręgu Wileńskiego, 80) Polskie T-wa Wpisów Szkolnych, 81) Filistrzy Korporacji «Walecy i Arkonj», 82) T-wa Filistrów Konwentu «Polonia» w Dorpacie, 83) Polskie T-wa Techników, 84) Warszawskie T-wa Pomocy Ofiarom Wojny, 85) Związek Jedności i Siły Polski, 86) Polskie Stronnictwo Demokratyczne na Litwie, 87) Koło Demokracji Chrześcijańskiej, 88) Redakcja gaz. «Nasz Kraj», 89) Redakcja gaz. «Dziennik Wil.», 90) T-wa Popierania Sceny Polskiej, 91) Urzędnicy Poczty i Telegrafu Dyrekcji Wojskowej, 92) Wydział techniczny Okręgu Wileńskiego, 93) Komisariat powiatu Wileńskiego, 94) Delegacja Dowództwa kolei Wojskowej Litewskiej, 95) Urzędnicy Sądownictwa, 96) Archiwum Centralne, 97) Wileńskie T-wa Dobroczynności, 98) T-wa Przyjaciół Uniwersytetu Stef. Batorego, 99) Straż Kresowa, 100) Komitet Obrony Kresów Wschodnich, 101) T-wa Popierania Pracy Społecznej, 102) Macierz Szkolna Ziemi Wschodnich, 103) T-wa Szuk Pięknych w Krakowie, 104) T-wa Miłośników Wilna, 105) T-wa Przyjaciół Nauk w Wilnie, 106) Wileńskie T-wa Lekarskie, 107) Młodzież Akademicka, 108) Centr. Rada Białoruska, 109) Rada Polska Ziemi Gro-

dzieńskiej, 110) Rada Polska na Inflantach, 111) Rada Polska Ziemi Wileńskiej, 112) Rada Narodowa Polska Ziemi Białoruskiej, 113) Rada Narodowa Polska na Litwie, 114) Rada Miejska i Magistrat, 115) Rabinat, 116) Synod Ewangelicko-Reformowany, 117) Delegacja Wojskowa, 118) Goście Honorowi, 119) Biskupi i Duchowieństwo, 120) Delegacja wyższych uczel. Polskich, 121) Biblioteka Uniwersytecka i Archiwum Państwa, 122) Grono Profesorów Wszechnicy Stefana Batorego według porządku wydziałów, 123) Senat Akademicki, 124) Rektor Magnificus, 125) Młodzież Akademicka, 129) Pluton Kawalerji.

Gdy pochód dojdzie do kościoła św. Jana, delegacje zajmą miejsca na głównym dziedzińcu Uniwersyteckim, do kościoła zaś wejdą.

- 1) zaproszeni goście przyjeźdźni.
- 2) przedstawiciele Władz Państwowych.
- 3) delegacja.
- 4) Senat Akademicki.

Po wysłuchaniu uroczystego «Te Deum» pochód w ustalonym porządku przechodzi z kościoła św. Jana do Głównego Gmachu Uniwersytetu, gdzie w Auli kolumnowej odbędzie się akt otwarcia uniwersytetu przez Naczelnego Wodza.

Następnie w sali Sziadeckich zostaną wręczone przez delegację adresy i odbędzie się pierwszy wykład inauguracyjny Rektora Uniwersytetu profesora Dr. Michała Siedleckiego na temat «O młodości».

Ze względu na uroczystość obchodu i konieczność wykazania sprawności organizacyjnej Komitet zwraca się z uprzejmą prośbą do społeczeństwa o łaskawą pomoc w utrzymaniu porządku i ścisłe stosowanie się do przepisów i zarządzeń kierowników Pochodu. Wszyscy uczestnicy pochodu winni się stawić w sobotę d. 11 bm. na placu Katedralnym punktualnie o g. 7 m. 30 rano. Osoby kierujące pochodem mają specjalne oznaki. Komitet.

Wczoraj w południe przybył do Wilna specjalnym pociągiem Naczelnik Państwa wraz ze swymi gośćmi, wśród których byli między innymi p. Władysław Mickiewicz, syn naszego poety Adama, oraz p. Skrzyński wice minister spraw granicznych.

Naczelnika Państwa powitała na peronie kompanja honorowa 29 p. p. z orkiestrą, oraz przedstawiciele władz wojskowych, cywilnych i municypalnych. Przed dworcem uszykowano się szwadron 11 pułku ułanów, który podczas przejazdu Naczelnika tworzył eskortę honorową, poprzedzając i zamykając orszak Komendanta.

Na uroczystość jutrzejszą udają się z różnych dzielnic Polski delegacje i przedstawiciele rozmaitych korporacji.

Ze Lwowa udaje się specjalna liczna deleg. młodzieży uniwersyteckiej polskiej, dla której ministerjum oświaty wyznaczyło na ten cel subwencję 3000 mk.

Delegacje młodzieży wyruszają z Warszawy, Krakowa i Poznania. Instytucje i korporacje warszawskie swierciły się do znanych osobistości w Wilnie z prośbą urzędowego reprezentowania ich na uroczystościach. Związek artystów polskich w Warszawie z p. Selskim udają się do Wilna dla przyjęcia udziału w przedstawieniach teatralnych.

Delegacja rządu łotewskiego, która w przejeździe do Warszawy bawi obecnie w Wilnie, umyślnie zabawi w naszym mieście kilka dni, aby wziąć udział w uroczystościach uniwersyteckich.

Zarządli Polskiego Związku Nauczycielstwa Ludowego na Litwie prosi wszystkich członków Związku o zebranie się w sobotę dn. 11-go b. m. o godz. 8-ej rano na rogu ul. S-to Jerskiej i Placu Katedralnego, w celu wzięcia udziału w Pochodzie Uroczystości Uniwersyteckich.

**Centrala Chrześc. Związ. Zawodowych** prosi wszystkich członków poszczególnych związków należących do Centrali o skupienie się w sobotę o godz. 8 rano pod sztandarem Centrali przy Katedrze na uroczystość otwarcia Uniwersytetu w Wilnie.

**Zarząd Koła Polek** uprasza wszystkie swe członkinie o jaknajliczniejsze zebranie się w Klubie Koła w sobotę o godz. 8 z rana dla wzięcia udziału w pochodzie uniwersyteckim.

**Polski Komitet Pań** prosi swych członków o zebranie się w sobotę dn. 11 b. m. o godz. 7 i pół rano około portyku Katedry, w celu wzięcia udziału w pochodzie w czasie obchodów Uniwersyteckich. Prosimy o przybycie z odsaką Komitetu.

W sprawie ruchu kołowego w mieście podczas uroczystości uniwersyteckich Komisarz m. Wilna nadesłał następujące rozporządzenie:

Z powodu uroczystości związanych z otwarciem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie ruch kołowy, a wglądnie i pieszy w razie potrzeby, zostanie przerwany na następujących ulicach:

1) Dnia 10-go października między godziną 16 a 19 (4 i 7 wiecz.) na ulicy Ostrobramskiej od początku do Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej.

2) Dnia 11-go października od godz. 9 do 13 (1-sza po południu) przez plac Katedralny i ulice Zamkowa, S-to Jańska i S-to Jerska do ul. Wileńskiej.

W razie konieczności mogą być zamknięte dla ruchu wozowego i inne ulice, przylegające do powyższych na podstawie rozporządzenia władz policyjnych.

Komisarz m. Wilna  
podpisano Jan Piłsudski.

W sobotę dnia 11-go października z powodu uroczystości otwarcia Uniwersytetu Stefana Batorego następujące instytucje Bankowe:

- Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa,
- Bank Przemysłowy,
- Bank Towarzystw Współdzielczych,
- Bank Wileński Prywatny

Bank wschodni będą nieczynne.

Przybyli przedstawiciele oficerów Dowództwa Frontu kpt. Roztworowski, kpt. Mackiewicz, dziekan Siekiewicz, dr. Jomher, dr. Maj, kpt. Morawski, kpt. Gliniecki, por. Munnich, por. Denhoff, por. Barsykowski, por. Błażewicz, inż. Erdman, ppor. Witkowski, por. Buszyński.

Przyjechali: Przedstawiciel Tow. Krajoznawczego p. Fedorowicz, Minister Sztuki i kultury p. Mirjam-Przemyski, Minister wojny gen. Łosiński, Dowódca wschodniego frontu gen. Szeptycki, Przedstawiciele Lwowskiej politechniki rektor Matauskiewicz i prorektor Godlewski, Prezydent Lwowa Szczerbański.

Zapowiedziało przyjazd 25 posłów do Sejmu, 5 korespondentów pism, przedstawiciel m. Grodna prezydent Listowski.

**Do młodzieży Akademickiej.** Komitet organizacyjny młodzieży Akademickiej podaje do wiadomości Koleżanek i Kolegów że biuro informacyjne w sprawie przyjęcia udziału w uroczystości otwarcia Uniwersytetu Stefana Batorego, będzie czynne od g. 12 — 8 w. (Uniwersytecka 7 I piętro, obok sekretariatu), gdzie będą wydawane bilety wejścia. Zbiórka wszystkich pragnących wziąć udział w pochodzie w sobotę o g. 7 i pół rano na placu przed sekretariatem.

## Listy z Warszawy.

Warszawa, 4 września.

Po exposé politycznym — exposé finansowe. Przed sejmem zjawił się p. Leon Biliński, minister finansów, wygłosił swoje przemówienie i — zawiódł wielu, bardzo wielu.

Warszawa spodziewała się po p. Bilińskim samych nadzwyczajności. Doznała jednak zawodu. W piątek na mównicę publiczną wystąpił starzec, już nieco skuleony — ogromnie się Biliński czasu wójny postarzał! — siwutki jak gołąb, zaczął przemawiać spokojnie i cicho. Mój Boże, w Sejmie na Wiejskiej mówić cicho, bez retoryki wiecowej—to anachronizm!

— Głośniej, głośniej! — tu nic nie słychać zaczęli wołać jacyś posłowie włościańscy, gdy Biliński zaczął mówić. Uprawia się bowiem sport poselski, polegający na tem, że przeciwnikowi każe się przemawiać coraz to głośniej, że mówcę demerwuje się ciągłym przerywaniem i żądaniem coraz głośniejszego wypowiedzania się. Biliński na te wtręty nie swracał uwagi. Mówił dalej cichutko. Inaczej mówić nie pozwala mu wiek. Tedy jedni druziok zaczęli uciszać takowaniem, około trybuny poczęli się lokować posłowie: Średziński usiadł na stopniach, Daszyński oparłszy się o ławy wiceministrów, Sołtyz o trybunę, dokoła której rój posłów i stenografów. Nie zadowolono to wielu posłów, którzy po chwili wyczekiwania, przekonawszy się, iż nic nie słyszą, wycofali się z Izby i nikałi w kulisach i bufecie. W ślad za nimi poszli dziennikarze, do których loży dochodziły tylko drywkowe tony z mowy przedstawiciela ministerstwa finansów.

Tak efekt zewnętrzny był chybiony. A treściowo?

Pamiętam dni lipcowe, gdy w kołach poselskich mówiono o kandydaturze na ministra skarbu. Min. Karpiński od dawna prosił o zwolnienie go z obowiązku, którego siki nie chciał się podjąć. We wszystkich grupach mówiono tylko o Bilińskim. I mimochodem na jego skądę wytworzyła się o nim legenda, iż jedynie on, Biliński, zdoła wydobyć Polskę z tego błędnego koła depresji gospodarczej. Zaręczano, iż czego Karpiński nie zdołał w ciągu czterech miesięcy swego urzędowania zrobić i co odlekał: unifikację waluty, Biliński przeprowadzi w ciągu najbliższego miesiąca.

Exposé ministra finansów tych wszystkich, którzy przypuszczali, iż Biliński cudotwórca, iż Bilińskiego imię ma tak magiczny wpływ, że natychmiast uzyskamy kredyty zagraniczne, że zaraz stan naszej waluty się podniesie—zawiodło.

Biliński nic magicznego nie stworzył, ani też nic fascynującego nie powiedział.

Plan finansowy jego polega przede wszystkim na uporządkowaniu i scentralizowaniu finansów. Niedawno był minister sprawozdania p. Minkiewicz na ręce p. Wojciechowskiego wysłał list z żalami na ministerstwo finansów. Minister finansów ograniczył wydatki ministerstwa sprawozdania, a pono nawet nie przyznał kredytów na wydatki już zamówione i zakontraktowane zagranicą przez min. sprawozdania. A p. Biliński wyjaśnił w Sejmie, iż dawniej każde ministerstwo samo na własną rękę czyniło operacje finansowe z granicą bez wiedzy ministerstwa finansów, iż nawet nie wiemy dobrze, ile posiadamy długów w ten sposób poczynionych.

Każda misja zagraniczna uważała za swój obowiązek poczynić za granicą jakieś interesy, nie uzyskawszy na to zezwolenia ministerstwa finansów. Stał ten anormalny obecnie stan, a minister finansów jako przewodniczący komitetu ekonomicznego rady ministrów ma rękę na pulsie życia gospodarczego każdego ministerstwa.

To już jest wielki plus w uporządkowaniu chaosu finansowego, w jakim dotąd żyjemy. Co więcej: daw-

niej szafowano groszem, ile było potrzeba każdej gałęzi administracji; dziś p. Billiński zażądał przedstawienia do 1 sierpnia budżetu każdego ministerstwa, choć nie udało mu się dotąd zestawień odpowiednich otrzymaną i zaczyna do poszczególnych budżetów wprowadzać rzecz nieznaną w naszych stosunkach: skreślenia. Jest przeto pewna kontrola gospodarcza nad wydatkami i ich użytecznością.

Drugim czynnikiem korzystnym jest scalanie budżetu. Budżet pierwszy wniesiony do Sejmu po 1 lipca 1919 r. obejmuje jeno zestawienie dochodów i wydatków Kongresówki. Tylko wydatki na wojsko i dyplomację były wspólne. Zresztą Małopolska i b. dzielnica pruska żyły odrębnym budżetem. Obecnie na tym polu dokonują się zjednoczenia. Budżet, który p. Billiński do Sejmu wniesie w ciągu najbliższych miesięcy, ogarnie także obie dzielnice, dotąd wyodrębniane. Zwyczajem angielskim rok budżetowy ma trwać w Polsce od 1 kwietnia, przeto budżet drugi obejmie okres od 1-go lipca 1919 r. do 1 kwietnia 1920 r. Według przewidywań obliczeń w samej tylko Kongresówce wydatki wzrosną z 3.8 miliardów na 8.6 miliardów, a dochody z 890 milionów na 1,078 milionów. Zatem deficyt samej Kongresówki wyniesie z górą 7 miliardów.

Dług państwowy, nie licząc zgola tych ciężarów, które na Polskę spadną z racji traktatu pokojowego, wynosi blisko 6 miliardów zagranicą i prawie 5 miliardów w Polskiej Kasie Pożyczkowej. Stan ten wszelako, jak trafnie zauważył p. Głabiński, nie jest jeszcze rozpaczliwy, skoro uwzględnimy ogólną depresję waluty, a także okoliczności stanu wojennego, które na innych państwach odbiły się znacznie niemniej.

Polepszyć sytuację możemy jedynie wtedy, gdy rozbudujemy przemysł, export naszych towarów, a import obcej waluty, a wreszcie gdy zorganizujemy należyte system podatkowy. Tak b. dzielnica pruska jak i Małopolska system ten posiadają zorganizowany, ale w Kongresówce panuje anarchja. Królestwo, jakkolwiek z prowincji imperjum rosyjskiego opłacało najwyższe podatki, jednakże w porównaniu z innymi dzielnicami polskimi opłacało ich bardzo niewiele, żeby przypomnieć jeno, iż dotąd jeszcze nie zna podatku osobisto-dochodowego. «Będziemy musieli ludność przyzwyczaić do opłacania podatków» — mówił Billiński cicho i z wielką kurtuazją, ale w tych słowach mieści się zapowiedź, którą nieprzystawie do wysokich podatków sfery ludności w Kongresówce przyjmą z wielką gorczyczą. W polityce podatkowej Billiński zamiarza oprzeć się przeważnie na podatkach konsumpcyjnych; choć obciążają szerokie masy, jednak niosą najwięcej dochodu. Idea podniesiona przez m. E. Aglicha, idea pożyczki przymusowej znalazła w Billińskim zwolennika. Podejmuje tę myśl i wcieli ją w życie bodajże w ciągu jeszcze roku bieżącego, a będzie porostawała w związku z wykupem asygnat z roku miniego. Billiński jest za wycofaniem asygnat, a za wprowadzeniem renty, gdyż uważa, iż wycofanie asygnat jedynie Polsce przysporzy lepszej opinii zarówno wewnątrz kraju jak i zagranicą.

To są zasadnicze wytyczne planu finansowego, przedłożonego przez Billińskiego. Czy to są jakieś nowe koncepcje, których oczekiwano od niego? Nie, bynajmniej. Jedno jest nowe: to stopniowe wprowadzanie ładu w schorzały nasz stan gospodarczy.

Warunkiem wszelkie zasadniczym jest ujednostajnienie monety. Zdawało się Billińskiemu, gdy obejmował tękę, iż sprawę będzie mógł uregulować już w sierpniu. Tymczasem praktyka wykazała co innego. Poprzednicy jego na tem stanowisku ludzili się, iż już w czerwcu lub sierpniu uda się puścić na rynek masę, srebro. Tak samo się ludził Billiński, że przy pomocy swoich stosunków osobistych, jakie posiada w Wiedniu potrafi przynajmniej we wszystkich dzielnicach wprowadzić markę polską w ciągu najbliższych miesięcy. Wszelako dopiero

bezpośrednie zetknięcie się z trudnościami technicznymi wykazało, iż rozwiązanie tego problemu jest związane z tylni przeszkodami, iż mowy niema o przecięciu odrasu tego węża gordyjskiego. Nieco fantastycznie wyglądają jego opowiadania o drukowaniu na 65 maszynach w Wiedniu marek polskich, gdy inne maszyny produkują pieniądze innych krajów.

Błądne koło, w którym pozostaje Polska, nie jest tylko jej wyłącznością. Ten sam kryzys finansowo-gospodarczy przechoǳi każde inne państwo. Jakże wyjść?

Z mówców, którzy po Billińskim przemawiali, jeden Głabiński dotknął stosunków finansowych, dowodząc z wielką słusnością, iż poprawa naszej waluty na rykach zagranicznych pozostaje w bezpośrednim związku z poprawą stosunków wewnętrznych. Kapitał obcy i własny pójdzie na rynek, dopiero wtedy, gdy się przekonano o bezpieczeństwie społecznym, gdy będzie miał pewność swej produktywności.

O tym warunku mia. Billiński nie mówił. Wspominał o nim m. Wojciechowski. Ale we wszystkich przemówieniach brzmiał jeden ton wspólny. Znamy go jeszcze z ó. l. adw. Herberta Hoovera, który nawoływał do pracy. Tak, jedynie w wyjątkowej pracy, w oszczędności, do której wzywał m. Karpiński, w wzmoczeniu produkcji całego narodu — leży zadatek poprawy stosunków.

Te wiano się stać hasłem wszystkich stronnactw, cementem spajającym obozy parlamentarne do dnia rządu podstaw (do wytworzenia stosunków, idących ku lepszemu.

Trzeba przyznać, iż niemal wszystkie obozy sejmowe w hasle tem widzą czynniki postępu, a nie czynnik — reakcji. M — ski.

## Sprawy polskie.

### Narozszalał

W tych dniach w strasną frontu bolszewickiego udaje się misja polska w celu przygotowania gruntu do wymiany internowanych i więźniów politycznych.

### O. Euzebjusz Rejmen.

Jak donoszą pisma częstochowskie b. przeor oo. paulinów ks. Euzebjusz Rejmen, po kilkuletnim pobycie w Rzymie, gdzie przebywał u oo. smartwych-wstańców, powraca na Jasną Górę.

### Denikin a granica polsko-rosyjska.

Przedstawiciel rosyjski Kutiepow słożył wizytę p. wiceministrowi Skrzyńskiemu.

Należy przy tej sposobności zaznaczyć, że do kół miarodajnych nadeszły wiadomości, iż gen. Denikin w rozmowie z przedstawicielami misji polskiej wojskowej zgłosił desinteressement w sprawie Galicji wschodniej a także Chełmszczyzny z zastrzeżeniem praw dla ludności prawosławnej. Za granicę polsko-rosyjską Denikin uważa zachodnie powiaty ziem grodzieńskich, wileńskich i wołyńskich.

### Ofiara napadu litewskiego.

Dnia 19 września litwini dokonali napadu na miejscowość Wiesy. Atak został odparty, lecz rannych otrzymał porucznik Tadeusz Badowski dowódca kompanii baonu etapowego. Przewieziony do Włocławka zmarł w szpitalu polowym. W smartym traci społeczeństwo polskie dzielnicę i wysoce urodzoną jednostkę. Zgwał w 22 roku życia. Rodem z Piotrkowa, jako student prawa warszawskiego, był czynnym członkiem P. O. W. i Komendantem obwodu piotrkowskiego. Zgwał brońców kresów polskich. Cześć jego świetlanej pamięci.

### Likwidacja swantury politycznej.

Rostrąbiona w swoim czasie przez prasę lewicową pogłoska o rzekomym zamachu na Naczelnika Państwa, okazuje się obecnie z gruntu fałszywą. Władze dają do zlikwidowania powstałej na tem tle awantury politycznej.

Jeden z uczestników rzekomego zamachu Leon Małechi, współredaktor «Prawdy Robotniczej» został zwolniony z więzienia. Podczas więzienia dowiedział się, jakoby zamachowcy mieli go zrobić «naczelnikiem państwa». Tak pryska cała intryga, skomponowana przez lewicowców.

Prawdopodobnie będą niebawem zwolnieni inni więźniowie, oskarżeni o należenie do spisku, gdyż cała pogłoska o zamachu została wyssana z palca. Tą sprawą zajmie się Sejm, gdyż poseł Zamorski niedawno słożył w tej materji interpelację do ministra sprawiedliwości.

Interpelacja zapewne wyświetli zagadkowe i skandaliczne dzieje tej pogłoski, a wówczas autorowie jej posiadą prawdopodobnie w więzieniu na miejsce tych, co z racji tej plotki byli tak długo więzieni.

### Interpelacja «neutralnych» ex studentów.

Delegacja «żydowskiego akademickiego komitetu wykonawczego», złożona z 3 studentów i posła Hirschora, udała się do ministra oświaty z pretensjami o to, że do szkół wyższych nie będą przyjmowani studenci, którzy nie chcieli wstąpić do wojska polskiego, jako «neutralni». Minister udzielił kilku wyjaśnień, a między innymi, że przepis nieprzyjmowania tych «neutralnych» obowiązywać będzie przez cały czas trwania wojny. «Kiedy zaś szkoły — skończyły — będą całkowicie otwarte, to przyjmować będą wszystkich bez wyjątku». Zdaje się jednak, że zobowiązanie, jakie wziął na siebie p. minister, przekracza jego atrybuty.

### Bolszewizm.

W tych dniach w Lublinie wybuchł strajk strażacy ogniowej. Skutkiem tego strażacy nie stawili się na wezwanie komendanta aby ratować stację Wrotków, gdzie powstał pożar. Prezydenta miasta bohaterzy bojownicy «o prawa ludu» odesłali do delegata Związku strażaków. Ten zaś oświadczył, że musi się porozumieć ze związkami (1). W czasie tych pertraktacji zaalarmowani strażacy z elektrowni, niezważając na wieloletnich kolegów i namyślającego się «delegata udali się na miejsce pożaru. Oto do czego prowadzi występna agitacja bolszewicko-żydowska.

## Ze świata.

### Pogromy żydów w Rosji.

Według wiadomości, nadchodzących z Odessy, armja Denikina, mszując się na żądach za ich udział wybitny w rządach bolszewickich, dopuściła się licznych pogromów w gubernjach: Jekaterynosławskiej i Charkowskiej.

W Jekaterynosławiu ograbiono wszystkie domy żydowskie i zabito wielu żydów. W Charkowie i w dzielnicach miejscowości okolicznych powtórzyło się to samo. Na wielu stacjach kolejowych wywiezono żydów z pociągów i mordowano. Najkrwawszy był pogrom w Kremieńszczugu.

### Rząd Rosji zachodniej.

Nadeszły do Berlina wiadomości, że w Mławie utworzył się nowy rząd Rosji zachodniej. Nazwiska członków nowego rządu nie są jeszcze znane. Gubernatorem prowincji mitawskiej będzie pułkownik Scheidemann. Oświadczył on, że będzie zabiegał, a żeby Niemcy w jaknajbliższym czasie opuścili Kurlandję. Nowy rząd Rosji zachodniej zamierza w najbliższym czasie uchwalić konstytucję.

### Jak Niemcy wypełniają warunki pokojowe.

Na zasadzie doniesień «Tempt» z dnia 27 ub. m. podaje do wiadomości:

1) W Wiedniu istnieje biuro zapasów do Reichswehr niemieckiej. Jego kierownik p. Müller nie kryje się wcale ze swymi monarchistycznymi sympatjami. Dzielny werbunek przekracza liczbę stu.

2) Od pewnego czasu niektóre fabryki niemieckie zajęły się budową tanków o niemiernej sile: Urzędowe wiadomości podają, iż owe «rzekome» tanki są machinami rolniczymi, których rzeczywiście posiadają ogólną konstrukcję. Ale robotnicy twierdzą, że owe maszyny rolnicze z łatwością dadzą się przerobić na tanki. Podobno inne fabryki wyrabiają niezbędne do tej transformacji części.

Oczywiście kierownicy fabryk wypierają się tego i twierdzą, że Niemcy wypełniają swe warunki co do joty, ale śledztwo w tej sprawie mogłoby dać interesujące rezultaty.

3) Od pewnego czasu zauważono w różnych okolicach Niemiec nagłe i niespodziewane wybuchy składów amunicyjnych. Według doniesień urzędowych eksplozje te następują «przypadkiem», lecz zdaje się, że to leci w powietrze amunicja, która miała być wydana Entencie.

Te fakty mówią same za siebie.

### Konszachty Litwinów z bolszewikami.

Wydanie nadzwyczajne gazety litewskiej «Darbas» z 5 października donosi, że 4 b. m. wrócił do Kowna z Konferencji państw nadbałtyckich minister Leonas, przywożąc ze sobą autentyczne wiadomości do do stanowiska Anglii w sprawie rokowań państw bałtyckich z bolszewikami. Wedle tej informacji, Anglja zgodziła się na rozpozycie pertraktacji z bolszewikami, wszelkie więc pogłoski o tem, że rząd angielski cofa swe pomoc finansową dla Litwinów w razie rozpoczęcia rokowań z bolszewikami, są zdaniem Leonasa fałszem.

## Okrucieństwa żołnierzy litewskich.

Dwóch poruczników W. P. przybyłych świeżo z linii demarkacyjnej opowiadało wstrząsające zgrozą czyny żołnierzy litewskich, jakich dopuścili się szdrzali litwini nad rannymi żołnierzami polskimi, wziętymi do niewoli.

Prasę naszą obiegła już wiadomość, że w niedawnym napadzie na posterunek polski zginął porucznik Nowicki i 12 żołnierzy. Lecz szczegóły tego napadu dopiero obecnie wychodzą na jaw.

Placówka polska, z porucznikiem Nowickim na czele, po znanych napadach na Szyrwinty i Muśniki, które, jak stwierdzone zostało już dokumentami, nastąpiło z rozkazu dowództwa litewskiego w Kownie, kwaterowała w Antokolu pp. Montwillów pod Wilkomierzem. Placówkę tę złożoną z kilkunastu żołnierzy zaatakowali litwini w sile 150 ludzi z kulomiotami. Por. Nowicki nie tylko wytrzymał atak, ale ze swej strony przeszedł do kontrataku. Litwini oddziałek nasz otoczyli ze wszystkich stron. Por. Nowicki otoczony ostrzeliwał się tak dzielnie, że litwini poczuli się cofać, a nacisnęli — podnieśli ręce do góry z oświadczeniem, że się poddają. Gdy por. Nowicki zbliżył się litwini podstępnie otworzyli ogień z karabinów maszynowych i zaczęli bić granatami. Zdrada była jawna. Litwini uciekli się do nierycerskiego sposobu praktykowanego stale przez bolszewików. Por. Nowicki padł też ofiarą swej wiary w szlachetny sposób postępowania litwinów. Wraz z nim rannych zostało 16 żołnierzy. Z posród tych czterech zdołano porwać ze sobą resztę wraz z por. Nowickim została na placu. Litwini będąc panami położenia depadli do rannych, obdarli z ubrań, ograbili i zaczęli bić kolbami i kłuc bagietami.

Szczególniej szczerzo pastwić się nad por. Nowickim. Ranny lekko, został zakluty bagietami i wyrwano mu serce. Rannych żołnierzy dobijano również. Zabitych i tych co ocalili wrzucono razem na wóz i wywieziono do Wilkomierza. O opatrunku w drodze ciężko rannych nie było oczywiście mowy.

W Wilkomierzu zabitych i rannych obwożono na wozie tryumfalnie po

nicach... krew siekła za wozem. Takiego haniebnego widowiska nie zgłowali mieszkańcom nawet bolszewicy. Ludność poczęła się gromadzić i coraz głośniejszym szmerem njawnić swoje niezadowolenie. Wreszcie zaczęto krzyknąć: oddbić oddbić precz z litwinami, niech żyją polacy! Nieliczny oddział litewski, urządzający to krwawe igrzysko, w obawie, że nie sprosta tłumowi, pośpiesznie zaciął konie i dowiózszy do kostnicy wrzucił tam zabitych i rannych. Tłum zebrał się przed kostnicą i zażądał dopuszczenia z opatrunkiem i posiłkiem do rannych. Litwini początkowo odmówili, lecz pod naciskiem tłumu musieli ustąpić.

Zabitych i tych co skwiali tej nocy wrzucono usgich zupełnie do jednego dołu. Wrzucono w ten sposób, że ze śmiechem i nagrawaniem rozhuśtywano zwłoki i z rozmachem ciskanio w dół. Pierwszego wrzucono por. Nowickiego. Rozhuśtano zwłoki a wrzucając mówiono: eszedłeś pierwszy w ataku, idź pierwszy w dół.

Wydanio ciał zabitych litwinio odmówili. Gdy parlamentarjusze, wśród których był brat zabitego porucznika, przybyli do Wilkomierza po zwłoki, dowódcy oddziału—litwini, początkowo stanowczo odmówili, a następnie oświadczyli, że zwłoki oddadzą po 40 dniach.

Zrozumiało jest samo przez się, że zwłoka ta jest potrzebna litwinom, aby ciało tak się rozłożyło, żeby ślady bestjalstwa się zatarły.

To są fakty opowiedziane przez oficerów frontowych, wychowanych z daleka od naszego kraju we wzniosłych hasłach Unji Lubelskiej i patrzenia na litwinów przez poezję Mickiewiczowską.

Oto do jakiego źdźczenia zdołał doprowadzić żołnierzy litewskich prusak i nienawiść gorliwie podsycana przez rząd litewski.

### 1-sze przedstawienie w teatrze Polskim na Pohulance.

W środę po raz pierwszy wystąpił Teatr Polski przed forum publiczne.

Wystąpił ze sztuką klasyczną subtelną i trudną z «Fantazyma Słowackiego.

Dlaczego właśnie «Fantazy», a nie inny utwór, choćby tegoż poety nasuwa się pytanie.

Tak trudną rzecz na scenie tutejszej, gdzie trzeba walczyć z najróżnorodniejszymi przeciwnościami w mieście, które niema odpowiedniej publiczności, któraby oceniła ogromu podjętego zadania, może się ważyć wystawić tylko majster wirtuoz i głęboicy miłośnicy wielkiej, prawdziwej sztuki, rzetelni artyści.

Mistrz taki się znalazł w osobie kierownika p. Cepnika, mistrzem okazał się reżyser p. Tatariewicz i wielkimi artystami okazali się aktorzy w tej sztuce występujący.

Nic dziwnego, że dali wprost arcydzieło, rzecz nietylko śliczną, ale niemal bez najmniejszego zarzutu.

Mistrzostwo scen zbiorowych opracowanych w najdrobniejszych szczegółach, tak pod względem logicznym psychologicznym, jak i malarskim (prześliczne grupy nieme) wskazanie każdemu swej miary, a szczególnie niemej roli, tak trudnej do utrzymania na właściwym poziomie przynoszą najwyższy zaszczyt reżyserowi p. Tatariewiczowi, który okazał się artystą nietylko wysoce ułanowanym, ale dojrzałym świadomie środków scenicznych i swego zadania.

Wszystko w tej sztuce zdradza staranną ręką kierownika — stroje stylowe, meble, dekoracje, nawet filiżanki do herbaty są w stylu utrzymane.

Opanowanie roli pamięciowe zupełnie (opano bez suflera) wystudjowanie pozy i gestu mistrzowskie, charakterystyka figur artystyczna.

Czar bajronowskiego romantyzmu, ciepło polskiego życia, cudowny język Słowackiego, styl epoki wszystko się uwydatniło w tej grze artystycznej.

«Fantazy» nie jest sztuką sceniczną i nie posiada jakikro rysowanych charakterów. Wykwinty gobelin przepiękne akwarelle Druca, oto ton zasadniczy, malowniczy, lecz bardzo subtelną.

To też pomimo prawdziwego mistrzostwa wszystkich postaci najefektowniej na tem tle mi się wydały p. Stroniska jako Idalja tak pod względem gry mimicznej, deklamacji, jak i ruchów pór charakteryzacji i stroju. W ruchu i w spokoju wspaniale, tworzyła szereg osobnych arcydzieł obrazów. Pani Badaux, typ Grotgerowskiej panielki, z nadzwyczajną starannością i przejęciem się swoją rolę odegrała i pan Nawrocki jako hr. Respekt pełen prawdziwych rasowych barw i rysunku groteskowego.

Dalej Panna Sokolaka jako Stella wykazująca świetny liryczny talent, pan Tatariewicz jako Fantazy doskonale utrzymujący się w jednym typie, pani Piusińska (Hr. Respektowa) p. Kułakowski (Rzeszaicki, może najmniejsi) udołanie [ucharakteryzowany] p. Petrycki|Wołdemar p. (Orłowski (Jas) p. Burski (kapela) p. Dębski (Kajetan) i p-na Neromska (Helena pokojowa) wszyscy stali na wysokim poziomie artystycznym i dali rzecz naprawdę wspaniałą.

Odrzuciłem krytyczne koturny i podaje tylko moje wrażenia. A publiczność — zapytacie.

Publiczność, owszem oklaskiwała, ale znać było, że jeszcze nie orjeantuje się z kim i z czym miała do czynienia. Taką publiczność trzeba wychować, wyskoczyć i nauczyć pragnąć wielkiej, prawdziwej sztuki.

Mam nadzieję, że taki teatr, tacy artyści tego dokonają, obawiam się jednak, że obojętność i brak kultury artystycznej u widzów niejednokrotnie da się artystom we znaki.

Wracając do Fantazego — dekoracje były bardzo dobre, zdradzając w osobie p. Kuleszy również szczeręgo artystę.

Szkoda, że lokal jest taki śmawy, trzeba temu będzie zaradzić, boć to do rozgrzania Wilnian przy ognisku sztuki nie pomoże.

J. Jasieńczyk.

## KRONIKA.

### Z WILNA.

— **Zboże dla rodzin wojskowych.** Zapisy na otrzymanie przez rodziny wojskowych zboża, Magistrat miasta będzie przyjmował tylko do 10 października wyłącznie. Zboże będzie wydawane tylko tym najbliższym członkom rodzin wojskowych którzy stale mieszkają w Wilnie i rzeczywiście środków do życia nie mają. Po sprawdzeniu zapisów Magistrat natychmiast ogłosi kiedy, po ile i po jakiej cenie zboże wydane będzie.

— **Zarząd Związku właścicieli nieruchomości** podaje do wiadomości, że 19 października 1919 roku o godz. 5 wieczór w sali Rady Miejskiej Dominikańska № 2, odbędzie się walne zgromadzenie członków Związku właścicieli nieruchomości miasta Wilna, na które wobec

ważnych kwestji mających się rozpatrywać, zaprasza się wszystkich właścicieli nieruchomości m. Wilna. W razie nie dojścia do skutku zebrania na godzinę 5 a, drugie zebranie prawomocne przy wszelkiej ilości członków nastąpi na godzinę 7-4 wieczór, tegoż samego dnia w tym samym lokalu.

— **Dyrekcja poczt** zawiadamia, że uruchomiono urząd pocztowy w Krasnem, powiatu Wilejskiego.

— **Rynek pieniężny.** Wedle informacji warszawskiej «Gazety Porannej» przedstawiał się w Warszawie w dniu 8 października, jak następuje:

Uspokobienie dla papierów procentowych cokolwiek słabsze. Obroty dosyć duże i ożywione.

6 proc. Poż. m. Warszawy 199,50—199,4 1/2 proc. L. Z. T-wa Kredytow. Ziemska 184,75, 184,50, 184, 183,50, 193,25 i do 184,5

5 proc. L. Z. T-wa Kred. m. Warszawy 205,75, 205,50, 205 i 205,50.

Uspokobienie dla rubli w dalszym ciągu słabsze. Obroty duże.

Pięćsetki carskie 120 do 113.

Ruble dumskie w tysiącach 38 do 35.

„ złote 1750.

„ srebrne 11 i pół.

Korony 53—52,40—53,85.

Kursy państwowej centrali dewiz.

Franki francuskie 405.

„ szwajcarskie 610.

„ belgijskie 405.

Liry włoskie 355.

Lewy rumuńskie 155.

Lewy bułgarskie 80.

Funty angielskie 145.

Dolary amerykańskie 34,50.

— **Polski Teatr Nowoczesny.** — Dais po raz drugi doskonala pełna życia i werwy melodyjna operetka Bjslera «Papa — Papy», w której biorą udział pierwszorzędnego artysty teatru «Nowoczesnego».

W dziale koncertowym wystąpią: Kosinśka, Rinasówna, Kowalska, Borkowska, Walicka, Ciesielski, Winiarska, Janota, Szoland, Zonner i inni oraz występ gościnny światowej sławy tancerki p. M. Plaseckiej.

Jak zwykle dwa widowiska o godz. 6 i pół i 9 w.

— **Polski Teatr Ludowy** (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) jutro 11 i w niedzielę 12 b.m., ku nczczeniu tak ważnego i drogiego sercu polskiemu momentu dziejowego, jakim będzie dla nas otwarcie Wszechnicy Stefana Batoroego w Wilnie, upamiętnić chce ten akt uroczysty i tem samem wziąć czynny udział w święcie Narodowem, dając program o treści wysoce dostrajającej się do chwili obecnej.

W tym celu wystawiony będzie prolog, specjalnie na ten dzień napisany p. t. «Ojczyzna, Męstwo, Oświata», drugą część programu wypełni fragment z «Dziadów» Adama Mickiewicza «W celi Konrada» część III-cia.

Dostęp na te uroczystości będzie umożliwionym dla każdego, ponieważ danemi będą po trzy przedstawienia wieczorem.

Bilety nabywać można: w kasie Teatru Ludowego: od 10 rano.

Dla wojskowych 20 proc. ustępstwa.

**CUKIERNIA S. RUDNICKIEGO**  
róg TROCKIEJ I WILEŃSKIEJ  
(daw. MIŚKIEWICZ)  
poleca w wielkim wyborze cukry i ciasta codziennie świeże, oraz kawa, herbata, czekolada i różne napoje.  
Cukiernia czynna do 12 w nocy. Ceny przystępne.

**Do Kooperatywy „Ligi Robotniczej“**  
nadszedł większy transport obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego z Kooperatywy szewskiej.  
Dla członków sprzedaje się mąka żytnia, pszenna i chleb. Wkrótce spodziewany jest większy transport zimowych kartofli. Członkowie i inasytneje życzące sobie w większej ilości nabyć, winne zapisać się w biurze Kooperatywy Ligi Robotniczej, Wielka 86, i opłacić z góry. Kartofle dostarczone będą do miejsca wskazanego do 9 rb. za pud.

Zawiadamia się, że Dowództwo Kolei Wojskowych Litewskich w Wilnie, zakupuje dla swoich pracowników i ich rodzin wszelkiego rodzaju produkty żywnościowe.  
Oferty piśmienne lub ustne wnosić do Dowództwa Kolei Wojskowych Litewskich w Wilnie ul. Kaukaska L. 4.  
Dowódca Kol. Wojsk. Litew. Helebrant m. p.

Powszechnie znany i zalecany przez powagi lekarskie  
**Idealny środek przeczyszczający dla dorosłych i dzieci**  
**Czekolada „DRASTIN-LUBELSKI“**  
jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych, a także u wytwórcy aptekarza Józefa Lubelskiego, w Warszawie, ul. Długa № 16, tel. 109-55.

**Dr. Wacław Makarewicz**  
choroby: weneryczne, syfils «606» i «914», skórne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od 10 — 1 po poł. i od 4—7 w. Wileńska 12—1, rk

**Dr. med. S. Kaplan** Spec. choroby weneryczne, syfils (606—914) i skórne.  
Przyjmuje od 9 — 10 1/2, 12 — 1, 3 — 5 1/2 i 7 — 8. Przeprowadził się na ul. Wileńska 11 m. 1, wejście z zauł. Benedyktyńskiego.

**Doktor D. Resser**  
Wielka 41 m. 1. Spec. weneryczne, syfils (606, 914) i skórne.  
Przyjmuje 10—2, 4—7.

**Lekarz-Dentysta Bilunasowa powr.** i przyjm. od 10—1, 6—7. Choroby zęb., jamy ust., zęby stucz. najnowszego systemu. Jagiellońska 9—4.

**Obiady domowe** poleca Kuchnia Ludowa № 1 przy ul. Niemieckiej № 9 od **soboty**, 11 października r. b. od godz. 12 do 4. 17

**Obicia** papierowe (tapety), karton szwedzki, listwy tapetowe, szczołki rozmaite, miotłki, trzepaczki, laski, szpicruty, steki, latarki elektryczne poleca pierwszy chrześcijański skład obić **K. Rymkiewicza**, S-to Jerska № 9.

**Lekcje zbiorowe** lub pojedyncze dla osób starsz. niemieckiego i franc. języka podług met. W. Burgarde. W. Pohulanka 32—1 od 1—3 i od 6—9 wiecz. 699

**Zakład introligatorski E. Aleksandrowicza** (Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Sztyldy i plakaty tłoczone ozdobiennie oraz drukowane zwykle.

**Zarząd Związku Właścicieli nieruchomości miasta Wilna** prosi członków o wnoszenie wpisowego za rok 1919 na imię skarbnika, doktora Wirzubskiego, Dominikańska 7 i wice-prezesa Stanisława Wotłokowicza, Ofiarna 2—12 od godz. 3 1/2 do 6-ej.

**ŚWIERZBĘ** szybko i radykalnie usuwa maść z „Kogutkiem“ apteki A. Gaseckiego w Warszawie.  
Nie marnujcie pieniędzy, nie przewlekajcie choroby przez wcierania bezwartościowych cuchnących maści. We własnym interesie żądajcie w apt. i skl. apt. maści od Świerzby tylko z „Kogutkiem“, gdyż ta działa szybko, pewnie, nie niszczy i nie plami bielizny, ma miły zapach.  
Główny skład Br. Z. i G. Riwlin, Wilno, Rudnicka 10.

**Okazyjnie do sprzedania młoda krowa** (szwyc) Autokol—Senatorska 15—1.

**STARE MEBLE** mahoniowe i czeczotowe okazjnie kupię. Oferty z opisem i ceną dla «J. C.» nadsyłać do biura ogłoszeń **TEOFILA PIETRASZKA**, Warszawa, Marszałkowska 115.

Przy ul. **Kopaciszki** № 12 są do wynajęcia różne **mieszkania**.

Zgubiono 5 kart żywnościowych na imię Stefanji Jachimowicz i 4 karty na imię Felicji Sadowskiej Kocia 10—4.

**Fotel** na kółkach dla chorych osób, **szachy** do grania sprzedam, Garncarska 3—2 gr

**Rozkład jazdy pociągów odjeżdżających i przychodzących do Wilna.**  
Odejdzie z Wilna.  
Pośpieszny poc. № 1 do Warszawy o godz. 8 m. 19 rano.  
Osobowy poc. № 23 do Białegostoku o godz. 8 m. — wiecz.  
Przybycie do Wilna.  
Pośpieszny poc. № 2 z Warszawy o godz. 10 m. 4 wiecz.  
Osobowy poc. № 24 z Białegostoku o godz. 11 m. 50 rano.  
Na szlaku Wilno—Białystok. Na szlaku Wilno—Dziwińsk.  
№ 1 (pośpieszny) odjazd 8—19 m. № 951 odjazd 11—00 m.  
» 2 » przyjazd 22—04 » » 952 przyjazd 4—50 »  
» 23 (osobowy) odjazd 20—00 » Na szlaku Wilno—Lida.  
» 24 » przyjazd 11—50 » № 501 odjazd 23—00 m.  
» » » » » 502 przyjazd 7—00 »  
Na szlaku Wilno—Mińsk. Na szlaku Wilno—Baranowice.  
№ 453 (osobowy) odjazd 10—05 m. № 507 odjazd 8—00 m.  
» 454 » przyjazd 5—15 » » 508 przyjazd 17—55 »